

ODPIS



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2008 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący Sędzia NSA	Anna Robotowska
Sędziowie NSA	Krystyna Anna Stec
	Marzenna Zielińska (spr.)
Protokolant	Michał Sikora

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2008 r.

na rozprawie w Izbie Gospodarczej

skargi kasacyjnej G

S.A. w G

od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

z dnia 8 maja 2007 r. sygn. akt VI SAB/Wa 37/06

w sprawie ze skargi G

w G

na bezczynność Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki

w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie wydane w

postępowaniu egzekucyjnym

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania

2. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz G

S.A. w G kwotę 280 złotych (dwieście

osiemdziesiąt zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Michał Sikora

sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 maja 2007 r., sygn. akt VI SAB/Wa 37/06 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy ze skargi G

S.A.(dalej: „G S.A.”), na bezczynność Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: „Prezes URE”) w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie wydane w postępowaniu egzekucyjnym, skargę oddalił.

Wyrok został wydany w następującym stanie faktycznym. W dniu 14 lutego 2006r. Prezes URE skierował do Wojewody Śl wnioski o wszczęcie wobec G S.A. egzekucji administracyjnej obowiązku o charakterze niepieniężnym określonym w postanowieniu Prezesa URE z 12 października 2001 r. Postanowienie to nakazywało podjęcie i kontynuowanie dostaw energii elektrycznej dla Huty „Ł S.A. na warunkach określonych w umowie sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych.

Postanowieniem z 22 lutego 2006 r. Wojewoda Śl wszczął postępowanie egzekucyjne wobec G S.A. nakładając na spółkę grzywnę w kwocie 25 000 zł w celu przymuszenia do podjęcia i kontynuowania dostaw energii elektrycznej dla Huty, zobowiązał do wykonania tego obowiązku w terminie 14 dni od dnia doręczenia postanowienia.

Pismem z 2 marca 2006 r. na podstawie art. 33 pkt 1,2,5,6 i 10, art. 35 § 1 oraz art. 59 § 1 pkt 1, 2, 5, i 7 ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954) G S.A. wniosła zarzuty w sprawie prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z 28 marca 2006 r. wyrażającym stanowisko wierzyciela w zakresie zgłoszonych zarzutów, Prezes URE odniósł się do części zarzutów zgłoszonych przez G S.A. Prezes URE uznał za uzasadnione zarzuty dotyczące bezzasadności egzekucji obowiązku o charakterze niepieniężnym. Odnośnie pozostałych zarzutów Prezes URE się nie wypowiedział. Prezes URE pouczył, że od tegoż postanowienia przysługuje stronom zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

G S.A. pismem z 3 kwietnia 2006 r. wniosła o uzupełnienie postanowienia Prezesa URE z 28 marca 2006 r. w zakresie stanowiska wierzyciela co do pozostałych zarzutów przez nią zgłoszonych oraz o sprostowanie zamieszczonego w postanowieniu pouczenia co do prawa zaskarżenia.

Postanowieniem z 20 kwietnia 2006 r. Prezes URE odmówił uzupełnienia

postanowienia oraz odmówił sprostowania błędnego pouczenia zawartego w tym postanowieniu.

G. S.A. wniosła zażalenie na postanowienie Prezesa URE z 28 marca 2008 r., jednakże zażalenie to pismem z dnia 8 maja 2006 r. zostało przekazane przez Prezesa URE do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Postanowieniami z 27 lipca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił zażalenie złożone przez G. S.A. oraz odrzucił zażalenie Huty Ł. S.A.

Prezes URE zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego wydane w sprawie z zażalenia Huty Ł. S.A., natomiast na postanowienie w sprawie zażalenia G. S.A. nie wniósł środka zaskarżenia. G. S.A. również nie zaskarżył postanowienia Sądu Okręgowego, gdyż uwzględniło ono wnioszek G. S.A. o odrzucenie zażalenia oraz wskazywało jako organ właściwy do rozpatrzenia zażalenia – Prezesa URE.

W dniu 8 listopada 2006 r. skarżąca G. S.A. złożyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na bezczynność Prezesa URE polegającą na nierozpoznaniu zażalenia z 28 kwietnia 2006 r. na postanowienie Prezesa URE z 28 marca 2006 r. uzupełnione postanowieniem tego organu z 20 kwietnia 2006 r. W skardze wskazała, że postępowanie odwoławcze wszczęte zażaleniem trwa ponad 5 miesięcy, wskutek błędnego pouczenia i bezpodstawnego uznania przez organ, że właściwym do rozpoznania zażalenia z 28 kwietnia 2006 r. jest sąd powszechny.

W odpowiedzi na skargę, Prezes URE wyjaśnił, że przekazał zażalenie G. S.A. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie stosownie do treści art. 30 ust. 4 w zw. z ust. 2 i 3 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1504 ze zm.) Wskazał również, że umorzenie postępowania egzekucyjnego przez Wojewodę Ś., uniemożliwia podejmowanie przez niego dalszych czynności, w tym m.in. uwzględnienie wniosku skarżącego o ponowne rozpoznanie zażalenia.

Wojewódzki Sad Administracyjny w Warszawie oddalając skargę stwierdził, że uregulowanie zawarte w art. 3 § 2 pkt 1-4 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) dalej jako p.p.s.a. daje podstawę do uwzględnienia skargi na bezczynność tylko w przypadku istnienia tej bezczynności w dacie orzekania przez sąd administracyjny.

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie w dacie orzekania bezczynność organu nie zachodziła, wobec czego brak jest podstawy do wydania orzeczenia stwierdzającego pozostawanie organu administracji w bezczynności.

G. S.A. zaskarżył w całości powyższy wyrok, wniósł o jego uchylenie i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 149 p.p.s.a. poprzez jego niezastosowanie i zastosowanie art. 151 p.p.s.a. poprzez oddalenie skargi na bezczynność Prezesa URE, pomimo że organ ten pozostaje w bezczynności do dnia dzisiejszego, a więc także w dniu orzekania przez Sąd I instancji, gdyż nie rozpatrzył zażalenia skarżącego na postanowienie tego organu z 28 marca 2006 r., czym rażąco naruszył art. 35 § 1 i 3 k.p.a. oraz art. 36 k.p.a. w zw. z art. 18 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym, art. 34 § 4 w zw. z art. 18 oraz w zw. z art. 5 § 2 pkt 4 k.p.a. i art. 127 § 3 k.p.a. i art. 15 k.p.a. i art. 138 k.p.a. Z powyższych przepisów wynika obowiązek rozpatrzenia zażalenia wniesionego w trybie art. 34 § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym,
2. art. 141 § 4 p.p.s.a. przez nieprzedstawienie stanu sprawy zgodnie z rzeczywistością, pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia odniesienia się do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżącego w skardze, nieustosunkowanie się do zastrzeżeń zgłoszonych przez skarżącego na rozprawie w trybie art. 105 p.p.s.a., brak przedstawienia w uzasadnieniu stanowisk pozostałych stron, bezpodstawne uznanie przez Sąd I instancji Huty Ł S.A. za stronę postępowania, czego nie odzwierciedla uzasadnienie orzeczenia. Pozorne wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, ograniczające się tylko do przytoczenia treści przepisu art. 151 p.p.s.a. bez wyjaśnienia jednak z jakiego powodu oraz w jakim zakresie jego hipoteza nie miała zastosowania w sprawie,
3. art. 32 p.p.s.a. przez bezpodstawne rozszerzenie katalogu uczestników postępowania sądowoadministracyjnego, wymienionych w tym przepisie, o podmiot niebędący ani organem, ani stroną postępowania i w konsekwencji dopuszczenie Huty Ł S.A. do udziału w postępowaniu przed Sądem I instancji. W tym zakresie wyrok narusza również art. 141 § 4 p.p.s.a., bowiem z uzasadnienia nie wynika, który przepis był podstawą dopuszczenia Huty Ł S.A. do udziału w postępowaniu przed Sądem,
4. art. 33 § 1 i 2 p.p.s.a. przez uznanie, iż albo Huta Ł S.A. jest osobą która brała udział w postępowaniu administracyjnym, albo jeżeli nie jest taką osobą – dopuszczenie jej przez Sąd I instancji do udziału w postępowaniu, polegającym na umożliwieniu składania wniosków i żądań w toku rozprawy oraz protokołowaniu przez Sąd tych wniosków bez formalnego wniosku ze strony tego podmiotu i braku

uzasadnienia istnienia interesu prawnego po jego stronie – w tym zakresie zaskarżony wyrok narusza zatem art. 141 § 4 p.p.s.a., bowiem z uzasadnienia nie wynika, który przepis był podstawą dopuszczenia do udziału w rozprawie Huty Ł. S.A.

5. art. 133 § 2 i 3 p.p.s.a. poprzez jego niezastosowanie i nieotwarcie na nowo rozprawy celem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 33 § 2 p.p.s.a.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że wątpliwości które miał organ czy on jest właściwy do rozpoznania przedmiotowego zażalenia, czy też właściwym jest Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zostały ostatecznie wyjaśnione postanowieniem tegoż Sądu z 27 lipca 2006 r. Zdaniem skarżącego od tego momentu Prezes URE nie powinien mieć żadnych wątpliwości co do obowiązku rozpatrzenia – zgodnie z wnioskiem zawartym w zażaleniu. Wobec tego nierozpatrzenie zażalenia powoduje, że organ pozostawał w dniu orzekania przez Wojewódzki Sad Administracyjny w Warszawie, jak i pozostaje nadal w beczynności.

Zdaniem G. S.A. samo przekazanie sprawy innemu organowi, w tym wypadku Sądowi, nie może być uznane ani za rozpatrzenie sprawy, ani nawet za działanie organu w sprawie. Zgodnie z art. 35 § 1 k.p.a. organ ma działać bez zbędnej zwłoki, bez znaczenia zdaniem skarżącego jest więc, czy przekroczenie ustawowego terminu przez organ było przez niego zawinione, czy też nie. W rozpoznawanej sprawie, Prezes URE nie poinformował skarżącego o nowym terminie załatwienia sprawy.

Wnoszący skargę kasacyjną podniósł, że Sąd I instancji nie wskazał, jakie znaczenie dla rozpoznawanej sprawy ma nieprawomocne postanowienie Wojewody Ś o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Skarżący wskazał, że zgodnie z art. 60 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym umorzenie postępowania egzekucyjnego z przyczyny, o której mowa w art. 59 § 1 pkt 1-8 i 10, powoduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Skutek taki występuje jedynie w przypadku wydania ostatecznego postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania. Do dnia wydania ostatecznego postanowienia w przedmiocie umorzenia, czynności egzekucyjne pozostają w mocy. Wydanie postanowienia w przedmiocie umorzenia nie zwalnia organu z obowiązku rozpatrzenia zażalenia wniesionego w trybie art. 34 § 2 ustawy postępowaniu egzekucyjnym. Ani organ, ani Sąd I instancji nie wskazały przepisu, który zwalniałby organ rozpatrujący zażalenie od rozpatrzenia takiego zażalenia w przypadku nieostatecznego umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Brak działania w rozpoznawanej sprawie uniemożliwia skarżącemu wystąpienie do Sądu Administracyjnego z ewentualną skargą na postanowienie tego organu w przedmiocie zarzutów. W ocenie skarżącego nawet uznanie, że postanowienie Prezesa URE stało się bezprzedmiotowe powoduje konieczność formalnego zakończenia tego postępowania przed Prezesem URE, co powinno przejawiać się wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania zażaleniowego jako bezprzedmiotowego.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 32 i art. 33 § 2 p.p.s.a. skarżący podniósł, że skoro Huta Ł. nie mogła uczestniczyć we właściwym postępowaniu administracyjnym, gdyż ustawa o postępowaniu egzekucyjnym nie przewidywała możliwości uczestnictwa Huty Ł. S.A. w postępowaniu administracyjnym, to również bez złożenia wniosku i dopuszczenia przez Sąd nie mogła uczestniczyć w postępowaniu sądownoadministracyjnym w charakterze uczestnika na prawach strony. W ocenie wnoszącego skargę kasacyjną, Huta Ł. S.A. nie wskazała żadnego przepisu, który mógłby się świadczyć o istnieniu interesu prawnego. Błędne traktowanie tego podmiotu jako uczestnika postępowania, nie powoduje, że staje się on automatycznie uczestnikiem postępowania.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 3 § 2 pkt 8 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), zwanej dalej „p.p.s.a.”, zakres przedmiotowy skargi na bezczynność wyznaczają postanowienia art. 3 § 2 pkt 1-4 tej ustawy, wśród których wymienione są m.in. postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie (pkt 3). Zaskarżenie bezczynności organu administracji publicznej jest dopuszczalne tylko w takim zakresie, w jakim dopuszczalne jest na mocy powyższych przepisów zaskarżenie decyzji, postanowień oraz innych aktów i czynności. Z bezczynnością organu administracji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy w określonym przepisami terminie organ nie podjął żadnych czynności w sprawie lub wprowadził prowadził postępowanie w sprawie, ale - mimo istnienia ustawowego obowiązku - nie zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub też innego aktu albo nie podjął stosownej czynności.

Dla dopuszczalności skargi na bezczynność nie ma znaczenia to, z jakich powodów określony akt (decyzja, postanowienie, inny akt) nie został podjęty lub czynność nie została dokonana, a w szczególności czy bezczynność organu

spowodowana została zawinioną lub niezawinioną opieszałością organu w ich podjęciu lub dokonaniu, czy też wiąże się z przeświadczeniem organu, że stosowny akt lub czynność w ogóle nie powinna zostać dokonana.

Skarga na bezczynność może być wniesiona dopiero po upływie przewidzianego do załatwienia danej sprawy terminu. Z mocy art. 18 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji terminy załatwiania spraw w postępowaniu egzekucyjnym określają przepisy art. 35 k.p.a. i przekroczenie tych terminów lub przedłużonych w związku z postanowieniami art. 36 k.p.a. oznacza stan bezczynności zaskarżalnej do sądu administracyjnego.

Należy także wskazać, iż jeżeli w toku postępowania sądowoadministracyjnego, przed dniem orzekania w sprawie ze skargi na bezczynność, organ administracji publicznej wydał decyzję lub inny akt, choćby z przekroczeniem ustawowych terminów, oznacza to, że organ ten nie pozostaje w stanie bezczynności i sąd nie może uwzględnić skargi, stosownie do uprawnień, jakie ma na podstawie art. 149 p.p.s.a. Nie może bowiem zobowiązać organu do wydania określonego aktu lub podjęcia czynności, które przed dniem orzekania zostały wydane lub podjęte.

W kontekście powyższych rozważań należy więc zwrócić uwagę, że nie ulega wątpliwości, iż przedmiotowe postanowienie Prezesa URE z 28 marca 2006 r. zostało wydane w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (i notabene z powołaniem się również na nie), gdyż było to „stanowisko wierzyciela w zakresie zgłoszonych zarzutów”, o którym mowa w art. 34 tejże ustawy.

Zgodnie zaś z art. 34 § 2 „na postanowienie w sprawie stanowiska wierzyciela przysługuje zażalenie”.

Z tych przepisów, jak również z mających odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym (na podstawie powołanego już wyżej art. 18) przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, dość jednoznacznie, w ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, wynikał obowiązek rozpatrzenia przez Prezesa URE zażalenia G. S.A. wniesionego w trybie art. 34 § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Słusznie więc skarżąca spółka wywiodła, że Prezes URE do dnia orzekania przez Sąd I instancji pozostawał w bezczynności, ponieważ do tego dnia nie rozpatrzył jej zażalenia na postanowienie z 28 marca 2006 r., czym naruszył art. 35 § 1 i 3 oraz art. 36 k.p.a. w zw. z art. 18 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, art. 34 § 4 w zw. z art. 18 tej ustawy oraz w zw. z art. 5 § 2 pkt 4, art. 127 § 3, art. 15 i art. 138 k.p.a.

Słusznie też w uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżąca podniosła, że wątpliwości, które miał Prezes URE co do tego, czy to on jest właściwy do rozpatrzenia przedmiotowego zażalenia, czy też właściwym jest Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zostały ostatecznie wyjaśnione postanowieniem tegoż Sądu z 27 lipca 2006 r., który (powołując się m.in. na art. 34 § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji) jasno stwierdził brak kognicji SOKiK w tej sprawie.

Od tego momentu Prezes URE nie powinien mieć już wątpliwości co do obowiązku rozpatrzenia wniesionego w trybie art. 34 §2 ww. ustawy zażalenia – zgodnie z zawartym w nim wnioskiem. Dodatkowo należy też wskazać, że wyrażony przez SOKiK pogląd w pełni podzielił też Sąd Apelacyjny, który w postanowieniu z 29 listopada 2006r. (odrzucając zażalenie Prezesa URE) w sposób jednoznaczny stwierdził, że Prezes URE w przedmiotowym postanowieniu dokonał błędnego pouczenia co do sposobu jego zaskarżenia, wskutek niewłaściwej interpretacji mających w tej sprawie zastosowanie przepisów.

Mimo to Wojewódzki Sad Administracyjny w Warszawie w zaskarżonym wyroku oddalił skargę G. S.A., uznając, że w rozpoznawanej sprawie w dacie orzekania bezczynność organu nie zachodziła z uwagi na to, że Prezes URE „przekazał zażalenie skarżącego z dnia 28 kwietnia 2006 r. ... do rozpoznania Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”, oraz że „bezsprzeczne jest również nieprawomocne umorzenie postępowania egzekucyjnego postanowieniem Wojewody Ś. z dnia 9 listopada 2006 r.”. Z tych dwóch faktów – bez jakiegokolwiek analizy i oceny - WSA wyprowadził wniosek, że Prezes URE nie pozostawał w bezczynności, i w konsekwencji stwierdził, że brak było podstawy do wydania orzeczenia stwierdzającego pozostawanie organu administracji w bezczynności. Z tą konstatacją Sądu I instancji i z takim rozumieniem istoty skargi na bezczynność nie sposób się zgodzić. Samo „przekazanie” sprawy (co nastąpiło przy piśmie Prezesa URE z 6 maja 2006r.) innemu – niewłaściwemu w danej sprawie - organowi (sądowi) nie może być uznane ani za rozpatrzenie sprawy, ani za załatwienie sprawy (w rozumieniu art. 7 k.p.a.), ani nawet za jakiegokolwiek „działanie” organu w sprawie, które by niwelowało zarzut jego bezczynności. Sąd nie wyjaśnił również, jakie znaczenie dla tej sprawy miało nieprawomocne umorzenie postępowania egzekucyjnego, skoro na skutek zaskarżenia ww. postanowienia Wojewody, postępowanie to nadal się toczyło.

W świetle powyższych uwag, podniesiony w pkt 1 *petitum* skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 149 p.p.s.a. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 151 p.p.s.a. poprzez jego zastosowanie i oddalenie skargi na bezczynność Prezesa URE, należało

uznać za uzasadniony. W tymże zakresie, jako uzasadniony należało także uznać podniesiony w pkt 2 *petitum* skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. Słusznie bowiem strona skarżąca podniosła, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku tylko pozornie wyjaśnia podstawę prawną rozstrzygnięcia, ograniczając się do przytoczenia treści przepisu i ogólnych uwag dotyczących możliwości stosowania art. 149 p.p.s.a. przez Sąd oraz powołując się na fakt „przekazania” sprawy i nieprawomocnego umorzenia postępowania egzekucyjnego, bez jakichkolwiek rozważań w tym zakresie i bez wyjaśnienia, z jakiego powodu oraz w jakim zakresie hipoteza tego przepisu nie miała zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę należało uznać, że skarga kasacyjna znajduje oparcie w art. 174 pkt 2 ww. ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, gdyż zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem przepisów postępowania, tj. art. 149 i 141 § 4 p.p.s.a., mającym istotny wpływ na wynik sprawy.

Natomiast pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej (podniesione w pkt 3,4 i 5 *petitum* skargi) odnoszące się do naruszenia art. 32 oraz art. 33 §1 i 2 w powiązaniu z art. 141 § 4 p.p.s.a., jak również art. 133 § 2 i 3 p.p.s.a, nie zasługują, zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, na uwzględnienie, bądź też odnoszą się do przepisów nie podlegających bezpośredniemu zastosowaniu i dlatego nie wymagają odrębnego odniesienia ponad to, co zostało powiedziane powyżej, a przede wszystkim strona skarżąca nie wykazała, aby naruszenie tych przepisów mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Z tych wszystkich względów, Naczelny Sąd Administracyjny obowiązany był na mocy art. 185 § 1 i art. 203 pkt. 1 ww. ustawy uchylić zaskarżony wyrok, zasądzić zwrot kosztów postępowania na rzecz strony skarżącej i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie.

